Lasek miejski. Nocą świecić, choć „nie ma żywej duszy”? Radny pyta, burmistrz odpowiada

data aktualizacji: 2019.03.12



Gasić, czy zapalać? Oto jest pytanie. Radny Tomasz Sławiński postuluje, by nocą w nowym lasku miejskim na ulicy Sienkiewicza w Iławie gasić oświetlenie. Zwykle w porze nocnej i tak nie ma tam żywej duszy, a takie rozwiązanie pozwoliłoby miastu oszczędzić na rachunkach za zużycie prądu - to główne argumenty radnego. Burmistrz, który na jego prośbę zajął stanowisko w tej sprawie, jest innego zdania. Wśród swoich argumentów wymienia dbałość o bezpieczeństwo, prawidłowe działanie znajdującego się w lasku monitoringu i pozytywny wizerunek miasta.

Radny Tomasz Sławiński, który jest ratownikiem medycznym, z racji wykonywanego zawodu często pracuje nocą. I właśnie z okna karetki zauważył, że latarnie w lasku na ulicy Sienkiewicza świecą przez całą noc- aż do rana następnego dnia. Czy potrzebnie?

> **- Ilekroć obserwuję te ścieżki w godzinach nocnych, zawsze rodzi się we mnie pytanie: po co te lampy w nocy oświetlają ścieżki spacerowe, skoro śmiało można powiedzieć, że po północy nie ma tam żywej duszy? -** nie ukrywa Tomasz Sławiński.
> - **W mojej ocenie wprowadzenie rozwiązania, że - załóżmy - po północy lampy w**

> **lasku by gasły, wprowadziłoby oszczędności do miejskiego budżetu z racji zaoszczędzonej energii elektrycznej, która, jak wszyscy wiemy, tania nie jest -** proponuje radny, który poprosił też, by stanowisko w tej sprawie zajął burmistrz.

To treść pytań, skierowanych przez niego do Dawida Kopaczewskiego.

> Czy koniecznym jest, aby lampy oświetlające ścieżki spacerowe lasku miejskiego były zapalone całą noc? Jeśli tak, to proszę uzasadnić, dlaczego.
>
> Czy nie można wprowadzić rozwiązania, które gasiłoby to oświetlenie, załóżmy od północy? Jeśli takie rozwiązanie jest niemożliwe, również proszę to uzasadnić.

Poznaliśmy już odpowiedź burmistrza, który - jak się okazało - nie podzielił opinii Tomasza Sławińskiego. W swoim stanowisku Dawid Kopaczewski zwraca uwagę na to, że

> budowa oświetlenia w nowoczesnej technice LED, które poza oświetleniem przestrzeni publicznej miało na celu wyeksponowanie walorów przyrodniczych istniejącego tam drzewostanu,

było częścią inwestycji, zrealizowanej przez miasto w 2018 roku. Jak podaje burmistrz, zostało to wykonane zgodnie z projektem i wizją jego autora, a zamierzony efekt został osiągnięty. Z tego (projektu i zamierzonych celów przedsięwzięcia) wynika, jak ocenia burmistrz, że nocne oświetlanie obiektu jest konieczne.

Argumentów jest więcej.

> **- Chciałbym także podkreślić, że przedmiotowa przestrzeń parkowa jest miejscem publicznym i w świetle obowiązujących przepisów musi być oświetlona od zmierzchu do świtu -** uzasadnia Dawid Kopaczewski. **- Ponadto dla zapewnienia bezpieczeństwa w tej przestrzeni publicznej, która jest dostępna dla korzystających z niej przez całą dobę, został zamontowany monitoring wizyjny. Dla prawidłowej pracy przedmiotowego monitoringu, zgodnie z jego celem, niezbędne jest oświetlanie o takiej światłości.**

Burmistrz zapewnia też, że zastosowane rozwiązania są nowoczesne, oszczędne, zapewniające racjonalne zużycie energii. Lampy są o bardzo małych mocach: 24 W, 17 W i 1,25 W.

Do tego, wskazuje Dawid Kopaczewski, nie jest stosowana praktyka polegająca na gaszeniu miejskiego oświetlenia nocą, choć w wielu miejscach nie ma wtedy „żywej duszy".

Wreszcie- jest też argument tzw. miękki, wizerunkowy.

> **- Pięknie zaprojektowane oświetlenie miejsc użyteczności publicznej pomaga społecznościom rozwijać się, przyciągając ludzi i dając turystom oraz mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa. Przemyślane oświetlenie publiczne może wyróżnić miasto, czyniąc z niego miejsce warte odwiedzenia i pomagając**

osiągnąć istotne cele w postaci zrównoważonego rozwoju i oszczędności energii - kończy swoją argumentację burmistrz.

A Wy, które z zaprezentowanych stanowisk popieracie? Zapraszamy do dyskusji.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/57245-lasek-miejski-noca-swiecic-choc-nie-ma-zywej-duszy-radny-pyta-burmistrz-odpowiada